

Sygn. akt: III AUa 713/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **W. D. (1), R. K., J. K. (1)**

i J. K. (2) przy udziale (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia,

na skutek apelacji zainteresowanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 24 lutego 2011 r., sygn. akt: VIII U 2982/08;

oddala apelacje.

Sygn. akt III AUa 713/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że W. D. (1) nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 20 czerwca 2005 r. do 31 października 2005 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 r. z tytułu wykonywania pracy nakładczej w spółce z o.o. (...) z siedzibą w Ł..

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik W. D. (1) wniósł o zmianę decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2008 r. ZUS II Oddział w Ł. stwierdził, że R. K. nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 1 sierpnia 2005 r. do 31 października 2005 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 r. z tytułu wykonywania pracy nakładczej w spółce z o.o. (...) z siedzibą w Ł..

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik R. K. wniósł o zmianę decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. ZUS II Oddział w Ł. stwierdził, że J. K. (1) nie podlega ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 1 czerwca 2005 r. do 31 października 2005 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 r. z tytułu wykonywania pracy nakładczej w spółce z o.o. (...) z siedzibą w Ł..

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik J. K. (1) wniósł o zmianę decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Decyzją z dnia 6 sierpnia 2008 r. ZUS II Oddział w Ł. stwierdził, że J. K. (2) nie podlega ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu i rentowym oraz dobrowolnemu chorobowemu w okresie od 1 lipca 2005 r. do 31 października 2005 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 r. z tytułu wykonywania pracy nakładczej w spółce z o.o. (...) z siedzibą w Ł..

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik J. K. (2) wniósł o zmianę decyzji oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił odwołania i zasądził od każdego z odwołujących na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny:

Przedmiotem działalności spółki z o.o. (...) z siedzibą w Ł., założonej w 2003 r., jest produkcja, handel i usługi w szerokim zakresie. W 2006 r. spółka zajmowała się pośrednictwem finansowym, handlem parafarmaceutykami, usługami reklamowymi i marketingowymi, usługami informatycznymi oraz doradztwem personalnym (biuro matrymonialne). W 2004 r. i częściowo w 2005 r. spółka z pracownikami miała zawarte umowy zlecenia, a od listopada 2005 r. były to praktycznie wyłącznie umowy o pracę nakładczą. W 2006 r. spółka zatrudniała 4 osoby na umowę o pracę, jedną osobę na umowę zlecenia oraz 227 osoby na umowę nakładczą. Umowy zlecenia, umowy o pracę nakładczą i aneksy do tych umów były standardowe, zawierane według jednego wzorca.

Spółka współpracowała z kilkoma firmami, zobowiązując się względem nich m.in. do prowadzenia działalności w zakresie udzielania kredytów gotówkowych za pośrednictwem kontrahenta, do informowania zainteresowanych o ofercie kredytów i pożyczek i skontaktowania potencjalnego klienta z kontrahentem, do analizy rynku polegającej na opracowaniu strategii działania dla celów pozyskiwania zleceńbiorców do świadczenia usług i sprzedaży, a także do wykonywania czynności ankieterskich, przygotowywania materiałów reklamowych, przeprowadzania akcji reklamowych.

W roku 2007 Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego w spółce z o.o. (...). W kontrolowanym okresie spółka zgłosiła do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę nakładczą łącznie około 270 osób, które równocześnie prowadziły działalność gospodarczą. Z wyjaśnień kontrolowanych zleceńbiorców i nakładców wynikało, że głównym ich zadaniem było zbieranie informacji w formie wycinków prasowych z gazet takich jak (...), Gazeta (...), (...) odnośnie usług finansowych. Według ustaleń kontrolnych zatrudnieni na umowę nakładczą - około 200 osób - zajmowali się tą samą czynnością odnośnie tych samych kilku gazet. W czasie kontroli ZUS firma nie przedłożyła dokumentacji potwierdzającej przekazywanie raportów, wycinków bądź danych osób które miały być pozyskane przy pośrednictwie finansowym. Przesłuchani w toku postępowania przez ZUS pracownicy spółki nie potrafili wskazać żadnego potencjalnego klienta przekazanego spółce, zainteresowanego usługami pośrednictwa finansowego przez nią świadczonymi. Spółka nie przedstawiła do kontroli danych żadnego klienta, dokumentów stwierdzających przeprowadzenie analiz marketingowych. Nie

złożyła dokumentów potwierdzających zawarcie umów z bankami czy potwierdzających uzyskanie prowizji z tytułu uzyskanych kredytów.

Odwołujący **W. D. (2)** od 1998 r. prowadzi działalność gospodarczą w postaci taxi osobowego. Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej odwołujący od dnia

20 czerwca 2005 r. dokonał zgłoszenia jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 20 czerwca 2005 r. W. D. (1) został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca umowę zlecenia. Z ubezpieczeń tych został wyrejestrowany od 1 listopada 2005 r. Od 1 listopada 2005 r. odwołujący został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych

i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego, jako osoba wykonująca pracę nakładczą.

W dniu 20 czerwca 2005 r. pomiędzy W. D. (1) a spółką z o.o. (...) zawarta została umowa zlecenia na okres czasu od 20 do 30 czerwca 2005 r., na podstawie której odwołujący został zatrudniony w charakterze przedstawiciela handlowego za wynagrodzeniem w kwocie 50 zł brutto. W dniach 1 lipca 2005 r., 1 sierpnia 2005 r., 1 września 2005 r.

i 1 października 2005 r. pomiędzy W. D. (1) a spółką z o.o. (...) zawarte zostały umowy zlecenia na okresy czasu: od 1 do 31 lipca 2005 r., od 1 do 31 sierpnia 2005 r.,

od 1 do 30 września 2005 r. i od 1 do 31 października 2005 r., na podstawie których W. D. (1) podjął się wykonywania pracy przedstawiciela handlowego - reklamy i poszukiwania klientów. Za wykonanie każdej z umów wynagrodzenie zostało określone w kwocie 150 zł brutto. W dniu 24 października 2005 r. pomiędzy W. D. (1) a spółką z o.o. (...) zawarta została umowa o pracę nakładczą od dnia 1 listopada 2005 r. na czas nieokreślony, na podstawie której W. D. (1) został zatrudniony do wykonywania pracy polegającej na ręcznym wytwarzaniu gadżetów reklamowych, przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, czynnościach ankierskich, wykonywaniu analiz telemarketingowych. W § 5 ust. 1 umowy strony określiły minimalną i maksymalną miesięczną ilość pracy jaką wykonawca miał wykonywać. Ilość pracy nakładczej miała być potwierdzona wpisami w karcie zlecenia (§ 5 ust. 2 umowy). Pracę zleconą wykonawca miał wykonywać wg instrukcji i z materiałów powierzonych przez nakładcę (§ 7). Rozliczenie wyrobów i usług oraz materiałów zużytych następować miało w okresach miesięcznych (§ 8). Praca miała być wykonywana w lokalu w miejscu zamieszkania wykonawcy, w dowolnym czasie (§ 9 i 10). Zgodnie z § 12 umowy wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone wg stawki jednostkowej. W dniu 28 grudnia 2005 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę nakładczą obowiązujący od 1 stycznia 2006 r. Wprowadzono dodatkowy rodzaj pracy polegającej na pozyskiwaniu klientów, oraz zmieniono minimalną i maksymalną miesięczną ilość pracy oraz stawki wynagrodzenia. W dniu 20 grudnia 2006 r. strony zawarły aneks do umowy o pracę nakładczą, zgodnie z którym od dnia 1 stycznia 2007 r. stawka jednostkowa wynagrodzenia wzrosła. Podobny aneks sporządzono w dniu

20 grudnia 2007 r., wchodził on w życie od 1 stycznia 2008 r. Sporządzana została dokumentacja kadrowa związana z zatrudnieniem W. D. (1). Odwołujący przeszedł instruktaż ogólny i stanowiskowy z zakresu BHP. Wystawiono zaświadczenia lekarskie dot. wykonywania przez odwołującego pracy reprezentanta finansowo - marketingowego. Zgodnie ze zleceniami roboczymi odwołujący w latach 2005, 2006, 2007 i 2008 miał poszukiwać informacji z wykorzystaniem Internetu na temat ofert banków i instytucji finansowych dotyczących kredytów

i pożyczek, na temat ofert biur matrymonialnych i agencji towarzyskich, miał również zlecone poszukiwanie klientów zgodnie z wytycznymi, a także miał zlecone zapoznanie się z informacjami zawartymi w „Dzienniku”. Ze zleceń miał sporządzać raporty w ilości 4 sztuk raportów miesięcznie. Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący według potwierdzeń odbioru

i rozliczenia pracy otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokościach brutto: za listopad

i grudzień 2005 r. - 425 zł, od stycznia do grudnia 2006 r. - 450 zł, od stycznia do sierpnia i od października do grudnia 2007 r. - 470 zł, za luty 2008 r. - 570 zł.

Odwołujący **R. K.** od 1991 r. prowadzi działalność gospodarczą w postaci taxi osobowego. Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej odwołujący od dnia

1 sierpnia 2005 r. dokonał zgłoszenia jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 1 sierpnia 2005 r. R. K. został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i

zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca umowę zlecenia. Z ubezpieczeń tych został wyrejestrowany od 1 listopada 2005 r. Od 1 listopada 2005 r. odwołujący został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca pracę nakładczą. W dniach 1 sierpnia 2005 r., 1 września 2005 r. i 1 października 2005 r. pomiędzy R. K. a spółką z o.o. (...) zawarte zostały umowy zlecenia na okresy czasu: od 1 do 31 sierpnia 2005 r., od 1 do 30 września 2005 r. i od 1 do 31 października 2005 r. na podstawie których R. K. podjął się wykonywania pracy przedstawiciela handlowego - reklamy i poszukiwania klientów. Za wykonanie każdej z umów wynagrodzenie zostało określone w kwocie 150 zł brutto. W dniu 25 października 2005 r. pomiędzy R. K. a spółką z o.o. (...) zawarta została umowa o pracę nakładczą od dnia 1 listopada 2005 r. na czas nieokreślony, na podstawie której R. K. został zatrudniony do wykonywania pracy polegającej na ręcznym wytwarzaniu gadżetów reklamowych, przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, czynnościach ankieterskich, wykonywaniu analiz telemarketingowych. W umowie minimalna i maksymalna miesięczna ilość pracy jaką wykonawca miał wykonywać oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone wg stawki jednostkowej zostało określone identycznie jak w umowie z dnia 24 października 2005 r. zawartej z W. D. (1). Strony zawarły aneksy do umowy o pracę nakładczą: w dniach 28 grudnia 2005 r. obowiązujący od 1 stycznia 2006 r., w dniu 20 grudnia 2006 r. obowiązujący od dnia 1 stycznia 2007 r., oraz w dniu 20 grudnia 2007 r. obowiązujący od dnia 1 stycznia 2008 r., których treść jest tożsama z treścią aneksów z dnia 28 grudnia 2005 r. i z dnia 20 grudnia 2006 r. zawartych z W. D. (1). Sporządzana została dokumentacja kadrowa związana z zatrudnieniem R. K.. Odwołujący przeszedł instruktaż ogólny i stanowiskowy z zakresu BHP, wystawiono zaświadczenie lekarskie. Zgodnie ze zleceniami roboczymi odwołujący miał zlecone zapoznanie się z informacjami zawartymi w gazetach oraz poszukiwanie klientów zgodnie z wytycznymi. Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący według potwierdzeń odbioru i rozliczenia pracy otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokościach brutto: za listopad i grudzień 2005 r. - 425 zł, od stycznia do grudnia 2006 r. - 450 zł, od stycznia do września i od listopada do grudnia 2007 r. - 470 zł.

Odwołujący **J. K. (1)** od 1987 r. prowadzi działalność gospodarczą, jej przedmiotem jest taxi osobowe. Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej odwołujący od dnia 1 czerwca 2005 r. dokonał zgłoszenia jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 1 czerwca 2005 r. J. K. (1) został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca umowę zlecenia. Z ubezpieczeń tych został wyrejestrowany od 1 listopada 2005 r. Od 1 listopada 2005 r. odwołujący został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca pracę nakładczą. W dniach 1 czerwca 2005 r., 1 lipca 2005 r., 1 sierpnia 2005 r. i 1 września 2008 r. pomiędzy J. K. (1) a spółką z o.o. (...) zawarte zostały umowy zlecenia na okresy czasu: od 1 do 30 czerwca 2005 r., od 1 do 31 lipca 2005 r., od 1 do 31 sierpnia 2005 r. i od 1 do 30 września 2005 r., na podstawie których J. K. (1) podjął się wykonywania pracy przedstawiciela handlowego - reklamy i poszukiwania klientów. Za wykonanie każdej z umów wynagrodzenie zostało określone w kwocie 150 zł brutto. W dniu 25 października 2005 r. pomiędzy J. K. (1) a spółką z o.o. (...) zawarta została umowa o pracę nakładczą od dnia 1 listopada 2005 r. na czas nieokreślony, na podstawie której J. K. (1) został zatrudniony do wykonywania pracy polegającej na ręcznym wytwarzaniu gadżetów reklamowych, przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, czynnościach ankieterskich, wykonywaniu analiz telemarketingowych. W umowie minimalna i maksymalna miesięczna ilość pracy jaką wykonawca miał wykonywać oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone wg stawki jednostkowej zostało określone identycznie jak w umowie z dnia 24 października 2005 r. zawartej z W. D. (1). Strony zawarły aneksy do umowy o pracę nakładczą: w dniach 28 grudnia 2005 r. obowiązujący od 1 stycznia 2006 r., w dniu 20 grudnia 2006 r. obowiązujący od dnia 1 stycznia 2007 r., oraz w dniu 20 grudnia 2007 r. obowiązujący od dnia 1 stycznia 2008 r., których treść jest tożsama z treścią aneksów z dnia 28 grudnia 2005 r. i z dnia 20 grudnia 2006 r. zawartych z W. D. (1). Sporządzana została dokumentacja kadrowa związana z zatrudnieniem podobnie jak w przypadku W. D. (1). Zgodnie ze zleceniami roboczymi odwołujący miał zlecone przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, zapoznanie się z informacjami zawartymi w gazetach, ze sporządzeniem

raportów w ilości 4 sztuk miesięcznie. Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący według potwierdzeń odbioru

i rozliczenia pracy otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokościach brutto: za listopad

i grudzień 2005 r. - 425 zł, od stycznia do grudnia 2006 r. - 450 zł, od stycznia do września i w grudniu 2007 r. - 470 zł.

Odwołujący **J. K. (2)** od 1982 r. prowadzi działalność gospodarczą w postaci taxi osobowego. Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej odwołujący od dnia

1 lipca 2005 r. dokonał zgłoszenia jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 1 lipca 2005 r. J. K. (2) został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca umowę zlecenia. Z ubezpieczeń tych został wyrejestrowany od 1 listopada 2005 r. Od 1 listopada 2005 r. odwołujący został zgłoszony przez spółkę z o.o. (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznym, to jest emerytalnego, rentowych i zdrowotnego, oraz do dobrowolnego chorobowego jako osoba wykonująca pracę nakładczą. W dniach 1 lipca 2005 r.,

1 sierpnia 2005 r., 1 września 2005 r. i 1 października 2005 r. pomiędzy J. K. (2) a spółką z o.o. (...) zawarte zostały umowy zlecenia na okresy czasu: od 1 do 31 lipca 2005 r., od 1 do 31 sierpnia 2005 r., od 1 do 30 września 2005 r. i od 1 do 31 października 2005 r., na podstawie których J. K. (2) podjął się wykonywania pracy przedstawiciela handlowego - reklamy i poszukiwania klientów. Za wykonanie każdej z umów wynagrodzenie zostało określone w kwocie 150 zł brutto. W dniu 25 października 2005 r. pomiędzy J. K. (2) a spółką z o.o. (...) zawarta została umowa o pracę nakładczą od dnia 1 listopada 2005 r. na czas nieokreślony, na podstawie której J. K. (2) został zatrudniony do wykonywania pracy polegającej: na ręcznym wytwarzaniu gadżetów reklamowych, przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, czynnościach ankieterskich, wykonywaniu analiz telemarketingowych. W umowie minimalna i maksymalna miesięczna ilość pracy jaką wykonawca miał wykonywać oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę obliczone wg stawki jednostkowej zostało określone identycznie jak w umowie z dnia 24 października 2005 r. zawartej z W. D. (1). Strony zawarły aneksy do umowy o pracę nakładczą: w dniach 28 grudnia 2005 r. obowiązujący od 1 stycznia 2006 r., w dniu 20 grudnia 2006 r. obowiązujący od dnia

1 stycznia 2007 r., oraz w dniu 20 grudnia 2007 r. obowiązujący od dnia 1 stycznia 2008 r., których treść jest tożsama z treścią aneksów z dnia 28 grudnia 2005 r. i z dnia 20 grudnia 2006 r. zawartych z W. D. (1). Sporządzana została dokumentacja kadrowa związana z zatrudnieniem jak w przypadku W. D. (1). Zgodnie ze zleceniami roboczymi odwołujący miał zlecone zapoznanie się z informacjami zawartymi w gazetach, ze sporządzaniem raportów w ilości 4 sztuk miesięcznie, przygotowywaniu materiałów reklamowych do dystrybucji, poszukiwanie klientów zgodnie z wytycznymi. Z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą odwołujący według potwierdzeń odbioru i rozliczenia pracy otrzymywał wynagrodzenie miesięczne w wysokościach brutto: za listopad i grudzień 2005 r. - 425 zł, od stycznia do grudnia 2006 r. - 450 zł, od stycznia do listopada 2007 r. - 470 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał treść art. 6 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 roku dot. tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz art. 9 ust. 2, ust. 2a i 2b dot. zbiegu kilku tytułów. Wskazał również na treść art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. dot. umów o świadczenie usług i rozporządzenia rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Przywołał orzecznictwo Sądów wskazujące na to, że nie samo zawarcie umowy zlecenia, lecz dopiero faktyczne wykonywanie usług na jej podstawie stwarza obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz możliwość wyboru tego tytułu ubezpieczenia w myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy. Jeśli zatem strony zawarły tego rodzaju umowę dla pozorów, to czynność prawna dotknięta wadą oświadczenia woli, o jakiej traktuje art. 83 § 1 zdanie 1 k.c., jako bezwzględnie nieważna, nie kreuje żadnego stosunku cywilnoprawnego i nie rodzi jakichkolwiek skutków z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Podobnie w przypadku umów o pracę nakładczą doniosłość prawną ma jedynie taka umowa o pracę nakładczą, w której strony nie tylko uzgodniły, ale i realizowały rozmiar wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której strony nie miały zamiaru i nie realizowały tejsze konstrukcyjnej

cechy zobowiązania, nie stanowi tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym osób wykonujących pracę nakładczą w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Podniósł, że w rozpoznawanej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwestionował ważność umów zlecenia i umów o pracę nakładczą zawartych pomiędzy odwołującymi się W. D. (1), R. K., J. K. (1) i J. K. (2) a spółką z o.o. (...). Organ rentowy stanął na stanowisku, iż podpisanie umów zlecenia zastąpionych od 1 listopada 2005 r. umowami o pracę nakładczą i zgłoszenie z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych miało na celu ominięcie przepisów i uniknięcie przez wnioskodawców opłacania składek z tytułu prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne uzasadniają twierdzenie, że zakwestionowane przez ZUS umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą zostały zawarte dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających. W ocenie Sądu umowy zostały zawarte jedynie celem umożliwienia odwołującym się uzyskania drugiego tytułu do ubezpieczeń społecznych, zaś zainteresowanej co najmniej celem umożliwienia odliczania wykazywanych wynagrodzeń do przychodów firmy. Umowa taka z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna. O pozorności umów świadczą takie okoliczności jak fakt, że dokumentacja pracownicza odwołujących w zainteresowanej spółce jest identyczna i nie wykazuje żadnego zróżnicowania, co dotyczy wszystkich jej pracowników (około 250 osób). Identyczność występuje również w zleceniach roboczych i potwierdzeniach odbioru pracy. Dokumenty te zatem stworzono jedynie w celu uwiarygodnienia świadczenia pracy. Brak jest innych dowodów wykonywania pracy nakładczej przez odwołujących. Spółka w toku kontroli przeprowadzanej przez ZUS nie przedstawiła dowodu na fakt przekazywania przez pracowników raportów z pozyskanych informacji, wycinków z gazet, bądź danych osób, które miały być pozyskane jako klienci. Pracownicy nie potrafili wskazać żadnego potencjalnego klienta przekazanego spółce, czy zainteresowanego usługami pośrednictwa finansowego przez nią świadczonymi. W toku postępowania przesłuchano świadka Z. D., zatrudnionego w spółce z o.o. (...) na takich zasadach jak odwołujący, który również nie potrafił podać w/w informacji. Prócz tego zeznał on w trakcie kontroli ZUS, że pracy na podstawie zawartych z płatnikiem umów zlecenia i umów o pracę nakładczą faktycznie nie wykonywał, a umowy te zawarł w celu ominięcia opłacania składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Dlatego też Sąd nie dał wiary jego przeciwnym zeznaniom złożonym w postępowaniu dowodowym przed Sądem. Mając na względzie rodzaj zleconych prac i ich spodziewany efekt, działanie spółki, która takie zlecenia dawała jest nieuzasadnione gospodarczo. Brak takiego uzasadnienia wynika także z sytuacji finansowej spółki. Sąd zwrócił uwagę również na zbieżność zmiany rodzaju umowy – z umowy zlecenia na umowę o pracę nakładczą i zmiany stanu prawnego. W dacie, w której odwołujący zawierali z zainteresowaną umowy zlecenia obowiązywał przepis art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dający w przypadku zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego prawo wyboru tytułu do ubezpieczenia bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek. Z dniem 1 listopada 2005 r., wszedł w życie przepis art. 9 ust. 2a, w którym określono minimum podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób wykonujących pracę na podstawie umów zlecenia warunkujące możliwość wyboru tytułu ubezpieczenia. Podstawa ta od 1 listopada 2005 r. nie mogła więc być niższa od obowiązującej najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Tak skonstruowane przepisy dawały osobom prowadzącym działalność gospodarczą możliwość zmiany tytułu ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczą na ubezpieczenie z tytułu umowy o pracę nakładczą i to bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek. Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób wykonujących pracę nakładczą warunkująca możliwość wyboru tytułu do ubezpieczenia, identycznie jak w przypadku umów zlecenia, została określona dopiero z dniem 1 marca 2009 r., to jest z dniem wejścia w życie art. 9 ust. 2b ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zmiana formy zatrudnienia została wobec tego dokonana jedynie w celu umożliwienia zatrudnionym osobom wyboru korzystniejszego tytułu ubezpieczenia, co w tym czasie umożliwiało zawarcie umowy o pracę nakładczą.

Zatem, mając na uwadze okoliczności w jakich doszło do zwarcia przedmiotowych umów, oraz fakt iż odwołujący się i zainteresowana nie wykazali aby na ich podstawie była wykonywana jakakolwiek praca, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że umowy zlecenia a potem umowy o pracę nakładczą zostały zawarte jedynie w celu zagwarantowania odwołującym możliwości skorzystania z wyboru korzystniejszego tytułu ubezpieczenia, z którego odprowadzali

składkę w znacznie niższej wysokości niż składki, jakie musieliby odprowadzać z prowadzonej działalności gospodarczej. Zdaniem Sądu odwołujący się nie wykonywali żadnych obowiązków na rzecz zainteresowanej w ramach podpisanych umów, zaś zainteresowana nie oczekiwała od niego wykonywania takich obowiązków. Działania stron umowy, chociażby przez stworzenie całej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia, wyłącznie pozorowały wykonywanie umów. W tym stanie rzeczy skoro strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, a jedynym celem było umożliwienie skorzystania z wyboru tytułu do ubezpieczeń to umowa taka z mocy art. 83 k.c. nieważna. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy, nie mogło stanowić podstawy do objęcia wnioskodawców obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu.

Nadto Sąd wskazał, że zawarcie przedmiotowych umów podlegało także ocenie pod kątem ich zgodności z zasadami współzycia społecznego. Sytuacja, w której odwołujący dążą do uzyskania pełnej ochrony prawa ubezpieczeń społecznych od przychodów z tytułu umów zlecenia w wysokości od 50 do 150 zł miesięcznie, a od umów o pracę nakładczą w wysokości od 425 do 570 zł, gdy dla porównania najniższa podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w tym czasie kształtowała się w wysokości od 1.391,12 zł do 1.625,48 zł miesięcznie, narusza zasady współzycia społecznego.

Podsumowując, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że sporne umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą, są nieważne z uwagi na ich pozorność (art. 83 § 1 k.c.), a także z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). W konsekwencji organ rentowy w skarżonych decyzjach prawidłowo uznał, iż odwołujący się W. D. (1), R. K., J. K. (1) i J. K. (2) w okresach objętych decyzjami nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i dobrowolnemu chorobowemu z tytułu wykonywania na ich podstawie pracy. Pozorne umowy, jak i umowy sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie wywołują żadnych skutków prawnych, także w prawie ubezpieczeń społecznych. Nie mogły więc stanowić uprawnionego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Apelację w imieniu odwołujących W. D. (1), R. K., J. K. (1), J. K. (2), a także spółki (...) wniósł ich pełnomocnik. Postawił zarzut naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, **a mianowicie:**

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez **dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego** przez uznanie, że umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą pomiędzy ubezpieczonymi, a zainteresowaną miały charakter pozorny, a ubezpieczeni nie wykonywali pracy na rzecz zainteresowanej;

i naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

2) art. 83 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie za pozorne umów zawartych pomiędzy ubezpieczonymi, a zainteresowaną w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na rzeczywiste wykonywanie pracy przez ubezpieczonych dla zainteresowanej;

3) art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy nie występują przesłanki przemawiające za naruszeniem przez ubezpieczonych zasad współzycia społecznego.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz

a) zmianę decyzji organu rentowego z dnia 31 lipca 2008 r. poprzez ustalenie, że **W. D. (1)** podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 20 czerwca 2005 roku do

31 października 2005 roku z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 roku z tytułu wykonywanej pracy nakładczej w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.;

b) zmianę decyzji organu rentowego z dnia 5 sierpnia 2008 r., poprzez ustalenie, że **R. K.** podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu

chorobowemu od dnia 1 sierpnia 2005 roku do 31 października 2005 roku z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 roku z tytułu wykonywanej pracy nakładczej w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.;

c) zmianę decyzji organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2008 r., poprzez ustalenie, że **J. K. (1)** podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 czerwca 2005 roku do 3

1 października 2005 roku z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od 1 listopada 2005 roku z tytułu wykonywanej pracy nakładczej w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.;

d) zmianę decyzji organu rentowego z dnia 6 sierpnia 2008 r. poprzez ustalenie, że **J. K. (3)** podlega ubezpieczeniom społecznym, to jest ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 lipca 2005 roku do 31 października 2005 roku z tytułu wykonywania umowy zlecenia oraz w okresie od

1 listopada 2005 roku z tytułu wykonywanej pracy nakładczej w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.; a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonych kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I oraz II instancję.

Apelacja powyższa wniesiona w imieniu J. K. (1), a także W. D. (1), R. K. i J. K. (2) została prawomocnie odrzucona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, że rozpatrzeniu przez Sąd Apelacyjny podlegała jedynie apelacja złożona w imieniu zainteresowanego – spółki "INTROM" w przedmiocie ustalenia istnienia obowiązku ubezpieczenia W. D., R. K. i J. K. (2).

Apelacja ta jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, z których wyciągnął trafne wnioski przywołując właściwe przepisy prawa materialnego.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy ważności umów zawartych pomiędzy płatnikiem, wówczas (...) Spółką z o.o. w Ł., obecnie (...), a odwołującymi sprowadza się do stwierdzenia, czy strony w 2005 roku zawarły umowy zlecenia, a następnie umowy o pracę nakładczą, które cechują się pozornością oświadczeń woli, a więc jako nieważne nie rodzą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły rzeczywiście wykonywane umowy, stanowiące tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, iż zakwestionowane przez ZUS umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą zostały zawarte dla pozoru, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z nich wynikających, jedynie celem umożliwienia odwołującym uzyskanie drugiego tytułu do ubezpieczeń społecznych, zaś zainteresowanej, co najmniej celem umożliwienia odliczania wynagrodzeń od przychodów firmy - i jako takie z mocy art. 83 § 1 k.c. w z art. 300 k.p. są nieważne. Konkluzję tą należy uznać za w pełni uprawnioną w okolicznościach tej sprawy.

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Podleganie ubezpieczeniom społecznym uwarunkowane jest legitymowaniem się statusem świadczącego pracę rzeczywiście, w ramach ważnego stosunku prawnego. Natomiast umowa zlecenia czy umowa o pracę nakładczą, która nie wiąże się z jej wykonywaniem, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tego tytułu ubezpieczenia, nie skutkuje w sferze prawa ubezpieczeń społecznych. Sąd pierwszej instancji oceniając całokształt okoliczności sprawy trafnie wywiódł, że w istocie zarówno umowy zlecenia, jak i następnie umowa o pracę nakładczą zostały zawarte bez zamiaru wykonywania i w czasie ich obowiązywania zobowiązania z nich wypływające nie były realizowane. W kontekście tego ustalenia apelacja zarzuca naruszenie przez Sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do

dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący nie zdołał wykazać w/w błędów w rozumowaniu Sądu Okręgowego.

I tak, nie sposób nie zgodzić się z Sądem Okręgowym, że jedynymi „materialnymi” dowodami pracy odwołujących są same umowy zlecenia i umowy o pracę nakładczą, aneksy oraz rachunki. Poza sporządzoną dokumentacją kadrową, brak jest innych dokumentów świadczących o wykonywaniu umów. I ten fakt jest najistotniejszy, bowiem samo istnienie dokumentacji pracowniczej, które rzeczywiście może być w pewnym stopniu zestandaryzowane, nie potwierdza realizacji samych umów. Tu zaś brak jest takich dowodów, z których wynikałoby przekazywanie przez odwołujących raportów z pozyskanych informacji, wycinków z gazet, danych osób, które miały być pozyskane jako klienci itp. Nie przekazano żadnych informacji o podejmowanych przez ubezpieczonych czynnościach na podstawie umów zlecenia oraz pozyskanych klientach. Przesłuchani w toku postępowania przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych liczni pracownicy spółki, mimo zatrudnienia na podstawie identycznych umów trwającego ponad dwa lata, nie potrafili podać żadnego klienta wskazanego spółce, czy też zainteresowanego usługami pośrednictwa finansowego przez nią świadczonymi, ani żadnego dokumentu własnoręcznie przez siebie sporządzonego, a jeden z nich – Z. D. wprost wówczas wskazał, że umów nie wykonywał, a zawarł je jedynie w celu omięcia opłacania składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (słusznie przy tym Sąd Okręgowy odmówił wiary jego zeznaniom złożonym w toku postępowania sądowego). Za niewiarygodną przy tym trzeba uznać argumentację apelującego, że powodem takiej sytuacji jest chęć zachowania dyskrecji odnośnie klientów. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie, by takie dane kontrolerom ZUS przedstawić, a nie sposób zakładać by pracownicy organu rentowego mieli wykorzystywać je na szkodę klientów spółki. Prócz tego, o ile tożsamość dokumentacji pracowniczej, co już wspomniano, może być uzasadniona, o tyle brak jakiegokolwiek zróżnicowania w zakresie zadań zleczanych jest już okolicznością przemawiającą za tezą postawioną przez Sąd Okręgowy. Każdy pracownik płatnika, a więc i odwołujący, zawsze mieli znajdować po 5 klientów miesięcznie, wykonywać po 4 raporty z pozyskanych informacji miesięcznie, czy przygotowywać materiały reklamowe do dystrybucji w ilości 2.125 sztuk miesięcznie w okresie do 31 października 2005 roku i 2.000 sztuk miesięcznie w okresie od 1 stycznia 2006 roku. Zlecenia robocze i potwierdzenia odbioru pracy były drukowane z góry ze wskazaniem zawsze znalezienia 5 klientów miesięcznie, czy wykonania 4 raportów z pozyskania informacji. Analiza zleceń zastanawia, iż w okresie ponad dwóch lat ani odwołujący ani żaden inny wykonawca nie skorzystali z możliwości osiągnięcia wyższych dochodów, choć deklarowali, że powodem zawarcia umów była możliwość dodatkowego zarobienia. Zasadnym jest zatem przyjęcie, że owa identyczność, w szczególności w zakresie sprawozdawczości, świadczy o tym, że dokumentacja została stworzona w celu uwiarygodnienia świadczenia pracy. W odniesieniu do braków dokumentacyjnych celnie Sąd pierwszej instancji podniósł także, że nie ma danych świadczących o rozliczeniach kosztów materiałów przez zainteresowaną spółkę, a przecież, zgodnie z treścią umowy o pracę nakładczą, wykonawca pracę miał wykonywać według instrukcji i z materiałów powierzonych przez nakładcę, a rozliczenie wyrobów i usług oraz powierzonych materiałów następować miało w okresach miesięcznych. Niewątpliwie zaś działania polegające zarówno na poszukiwaniu informacji zawartych w gazetach jak i na pozyskiwaniu klientów, wiązać by się musiały z kosztami użytkowania telefonu, zakupu gazet, itp.

Sąd Okręgowy wskazywał także na nierentowność i bezcelowość, w świetle kondycji finansowej spółki, zatrudniania dużej ilości współpracowników z tak zakreślonym zakresem obowiązków. Jeśli się zważy, że zainteresowana w pewnym momencie miała zawarte umowy zlecenia ze 180 osobami, które zobowiązały się roznosić ulotki i każdej z tych osób płać 150 zł miesięcznie, a więc łącznie 27.000 miesięcznie, to za niższą kwotę z pewnością dać by mogła ogłoszenia w lokalnej prasie o treści zawartej w ulotkach. Spółka nie podejmowała przy tym żadnych skutecznych działań weryfikujących rzetelność pracy zatrudnionej rzeszy osób, nie mając tak naprawdę pewności, czy ulotki te nie były po prostu wyrzucane. Gdy zaś chodzi o umowę o pracę nakładczą, to zauważyć należy, że odwołujący, podobnie jak inni wykonawcy, korzystać mieli zasadniczo z trzech tytułów gazet poszukując w nich ogłoszeń dotyczących ofert biur kredytowych, rachunkowych i matrymonialnych. W 2006 roku spółka zawarła umowy o pracę nakładczą z tym

samym zakresem obowiązków z ponad 250 osobami, które przeglądać miały owe trzy gazety, za co spółka miała im płacić ponad 100.000 zł miesięcznie, choć racjonalizujący swe poczynania gospodarce podmiot zapewne zatrudniłby w tym celu jednego pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy. Wysokość dochodów osiągniętych przez (...) w latach 2005-2006 nie wskazuje na praktyczną i ekonomiczną możliwość zatrudnienia około 250 osób, w tym odwołujących, początkowo na podstawie umów zlecenia, a następnie na podstawie umów o pracę nakładczą.

I choć oczywiście przedsiębiorca może prowadzić działalność w sposób nieprzynoszący mu zysku, choć może to być potraktowane za sprzeczne z istotą i celem takiej działalności, to okoliczność ta wzmaga tezę Sądu Okręgowego o pozorności kontrolowanych umów. Nie jest bowiem zgodnym z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowanie takie postępowanie, jeżeli istotnie jego jedynym celem było osiągnięcie zadań określonych w umowach (uzyskanie raportów, sporządzenie pakietów reklamowych). Innymi słowy uzyskanie takich efektów za pomocą takich działań i kosztów jest nieracjonalne. To natomiast pozwala twierdzić, że prawdziwym celem stron było co innego, a nie realizacja rzeczonych umów.

Prawidłowości oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie zmienia okoliczności aneksowania umów o pracę nakładczą. Z okoliczności sprawy wynika bowiem, że za każdym razem miało ono na celu spełnienie wymogu odpowiedniego wynagrodzenia z tytułu pracy nakładczej, a więc formalne „utrzymanie” tego stosunku jako tytułu ubezpieczenia. Tym samym z aneksowania umów nie wynika, że były one rzeczywiście realizowane – potwierdza to natomiast rzeczywisty zamiar stron.

W świetle powyższych uwag nie jest wreszcie zasadnym zarzut, że w praktyce jedynym dowodem na pozorność umów jest okoliczność zmiany formy współpracy w związku ze zmianą stanu prawnego. Sąd Okręgowy wskazał bowiem na szereg innych okoliczności potwierdzających tą tezę. Zmiana ta natomiast stanowi znaczące potwierdzeniem powyższego ustalenia. Trzeba bowiem przypomnieć, że art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych dawał osobom prowadzącym działalność gospodarczą możliwość zmiany tytułu ubezpieczenia, bez względu na wysokość podstawy wymiaru składek. Przepis ten spowodował w latach 2005-2008 lawinowe zawieranie przez przedsiębiorców umów zlecenia oraz umów o pracę nakładczą dla pozorów, w celu unikania opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Najczęściej chodziło o umowy, w których wykonawcy zobowiązywali się do kolportażu materiałów reklamowych. Szereg takich spraw trafiło na wokandy sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, ze skutkiem stwierdzenia pozornego charakteru takich umów (zob. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 75/07, OSNP 2009/3-4/53, wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008r., III UK 73/07, M.P.P. 2008/2/58, wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 10 marca 2009r., III AUa 60/09, OSAB 2010/1/45, wyrok SN z dnia 3 września 2010 r., I UK 91/10, LEX nr 653668, postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2010 r., II UK 264/09, opubl. Legalis). Ustawodawca dostrzegł problem nadużyć na tle omawianej regulacji, co skutkowało dodaniem ust. 2a i 2b (odpowiednio z dniem 1 listopada 2005 r. i 1 marca 2009 r.) regulującymi sytuację osób wykonujących także umowy o świadczenie usług i potem pracę nakładczą. I właśnie w związku z powyższymi zmianami strony kwestionowanych umów dokonały zmiany formy współpracy, co potwierdza, że nie chodziło im o zwiększenie dochodów odwołujących, czyli rzeczywiste wykonywanie umów, ale o zachowanie korzystniejszego tytułu ubezpieczenia.

Podsumowując, na podstawie szeregu wskazanych przez Sąd Okręgowy okoliczności i według reguł domniemania faktycznego - art. 231 k.p.c. słuszny jest wniosek Sądu, że strony badanych czynności prawnych złożyły swe oświadczenia woli dla pozorów, bez rzeczywistego zamiaru realizacji ich postanowień. Ich zasadniczym celem było uniknięcie przez ubezpieczonego obowiązku uiszczania wyższych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, nie zaś wykonywanie wzajemnych obowiązków składających się na treść przedmiotowych czynności prawnych. Okoliczności ustalone w toku postępowania dowodowego dają dostateczny asumpt do poczynienia ustaleń powyższej treści.

Sąd Okręgowy prawidłowo również zastosował art. 83 § 1 k.c. W świetle ustalenia, że strony, tak w przypadku umów zlecenia jak i umowy o pracę nakładczą nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków tychże umów, istnieją przesłanki do przyjęcia, że umowy te zostały zawarte dla pozorów i jako takie są nieważne. Wbrew twierdzeniom skarżącego - okoliczności ujawnione w toku niniejszego postępowania dają podstawy do uznania, że strony rzeczonych

umów swe oświadczenia woli złożyły dla pozorów, zaś fikcyjne, czyli tylko pozornie zawarte umowy, nie mogły stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tego tytułu. Sumując, przyjęcie, że oświadczenia woli stron zostały złożone dla pozorów oznacza, że czynność ta jest dotknięta nieważnością - art. 83 § 1 k.c. Wobec powyższego kwestia nieważności tychże umów ze względu na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego - art. 58 § 2 k.c. - ma znaczenie drugorzędne i niezależnie od wyników jej analizy nie prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku. Nieważność umów pozornych wyklucza ich ocenę poprzez sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Nie mniej jednak, podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, czego nie dostrzega apelacja, że działa zmierzające do objęcia osoby nie realizującej umowy tytułem ubezpieczenia społecznego, naruszają zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadą ochrony interesów

i nie krzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadą nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz zasadą uczciwego obrotu prawnego. Wypłata świadczeń z poszczególnych ubezpieczeń następuje z uiszczanych składek, zgodnie z zasadą solidarności ubezpieczonych. Elementy składające się na stosunek ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie mają charakteru wzajemnego, bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym przypadku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Innymi słowy, składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, w stosunku do których ziści się określone ryzyko. Zaniżanie bieżących składek na ubezpieczenia społeczne godzi więc w zasadę solidarności ubezpieczonych i jako takie musi być kwalifikowane z art. 58 § 2 k.c.

W tym stanie rzeczy, dzieląc w pełni stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.